

Sygn. akt I ACa 1354/06

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2006 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Barbara Kurzeja (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Skwara-Kałwa SA Janusz Kiercz
Protokolant :	Łukasz Zgoda

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2006 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. Z.

przeciwko Zakładom (...) Spółce Akcyjnej w K. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 27 stycznia 2006 r., sygn. akt I C 487/05

oddala apelację i zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IACa 1354/06

## UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej Spółki kwoty 510 421,45 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 kwietnia 2005 roku z tytułu utraconych korzyści z warunkowej umowy sprzedaży akcji z dnia 12 stycznia 2005 roku wraz z należnymi w jego ocenie kosztami wykonania umowy. Podniósł, że warunek umowy sprzedaży akcji, w postaci uzyskania zgody Komisji Papierów Wartościowych i Giełd, na sprzedaż akcji poza rynkiem regulowanym pełnił się, więc pozwany powinien był wykonać umowę i przenieść własność akcji na powoda. Mimo monitów, pozwana Spółka umowy nie wykonała a akcje sprzedała innemu podmiotowi. W dniu 8 kwietnia 2005 roku powód wystąpił więc z roszczeniem alternatywnym, domagając się albo przeniesienia akcji albo zapłaty kwoty 509 400 złotych stanowiącej równowartość szkody jaką poniósł na mocy nie wykonania umowy.

Należność tę obliczył jako różnicę pomiędzy ceną akcji w dniu 25 lutego 2005 roku, wg notowań giełdowych kiedy powinien był już być ich właścicielem (kurs 31,32 złotych za akcję) a ceną umówioną pomiędzy stronami (cena 20 złotych za akcję). Zdaniem powoda, zastrzeżona w umowie kara umowna nie dotyczy kwestii niewykonania umowy. Pozostała część dochodzonej kwoty to połowa niezapłaconych przez pozwaną wydatków powoda, które poniósł w celu wykonania umowy a które zgodnie z umową po połowie miały ponosić strony.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa zarzucając że roszczenia powoda zostały już zaspokojone wypłaceniem kwoty 1 981,65 złotych stanowiących równowartość kwoty 500 Euro. Podniosła, że roszczenie jest bezzasadne również z tego względu, że została już wypłacona powodowi zastrzeżona w umowie kara umowna w wysokości 5000 złotych, co uniemożliwia dochodzenie odszkodowania przewyższającego wysokość kary umownej.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził dochodzoną należność z ustawowymi odsetkami od dnia 5 maja 2005 roku a w pozostałej części oddalił powództwo ustalając, co następuje.

Pozwana Spółka była właścicielem (...) akcji (...) Spółki Akcyjnej, którymi zainteresowany był powód składając pozwanej ofertę ich nabycia. Strony uzgodniły cenę na kwotę 20 złotych za akcję i zawarły 27 grudnia 2004 roku umowę przedwstępną. Strony zobowiązały się pokryć po połowie koszty otrzymania zgody na zbycie akcji, a sama umowa została zawarta po warunkiem uzyskania zgody Komisji Papierów Wartościowych i Giełd na przeniesienie akcji poza rynek regulowanym do dnia 15 stycznia 2005 roku. Okazało się jednak, że uzyskanie zgody w tak krótkim okresie czasu jest niemożliwe. W związku z tym, w aneksie do tej umowy strony uzgodniły, że umowa będzie wiązać do czasu uzyskania zgody, ale nie później niż do 15 lutego 2005 roku.

W dniu 12 stycznia 2005 roku strony zawarły warunkową umowę sprzedaży w/w akcji i uzgodniły, że koszty uzyskania zgody KPWiG pokryją po połowie a przeniesienie akcji nastąpi pod warunkiem jej uzyskania. Cena akcji 900 000 zł nie uległa zmianie i została przez powoda uiszczona w całości. W umowie zastrzeżono, że nieziszczenie się warunku w postaci zgody KPWiG spowoduje, że umowa przestanie wiązać. W umowie zastrzeżono również karę umowną na wypadek złożenia zapewnień niezgodnych ze stanem faktycznym lub prawnym a także w przypadku działań lub zaniechań jednej ze stron. Powód wystąpił ze stosownym wnioskiem celem uzyskania zgody KPWiG i uchwałą Komisji z dnia 9 lutego 2005 roku tę zgodę uzyskał. Do 10 lutego 2005 roku wpłacił na rachunek pozwanej Spółki całą uzgodnioną cenę. W dniu 16 lutego doręczono powodowi pozytywną uchwałę Komisji, którą za pośrednictwem faksu jeszcze w dniu 15 lutego przesłał faksem pozwanej Spółce. Pozwana nie wydała akcji powodowi uzasadniając tę decyzję tym, że do dnia 15 lutego 2005 roku nie mogła zapoznać się z oryginałem uchwały KPWiG i tym samym nie został spełniony warunek z umowy warunkowej sprzedaży. Otrzymałą z tytułu ceny kwotę pozwana zwróciła powodowi. Następnie wypłaciła jeszcze powodowi kwoty będące równowartością połowy kosztów związanych z uzyskaniem zgody Komisji w wysokości 1918,65 złotych i 5000 złotych tytułem kary umownej. Powód posiada uprawnienia maklerskie, ale nie jest maklerem, regularnie obserwuje notowania giełdowe, chciał nabyć akcje (...) u celem ich szybkiego zbycia, ponieważ obserwując rynek, doszedł do przekonania, że będą one rosły i po uzyskaniu ceny około 32 złotych zbyłby je innemu nabywcy, zgodnie ze swoją „żelazną zasadą” polegającą na konsekwentnym realizowaniu transakcji zbycia akcji w sytuacji osiągnięcia założonej ceny. Założona przez powoda cena 31,32 złotych za akcje została osiągnięta już 25 lutego 2005 roku i wtedy powód zbyłby akcje mimo, że ich kurs wzrósł jeszcze i osiągnął wyższą cenę.

Bezspornym był, że pozwana zbyła posiadane akcje innemu nabywcy za cenę wyższą od uzgodnionej z powodem.

Sąd pierwszej instancji, uwzględniając powództwo zwrócił uwagę na to, że strony wiązała umowa warunkowa sprzedaży akcji z 12 stycznia 2005 roku. Zdaniem Sądu Okręgowego, ten warunek został przez powoda spełniony. Wpłacając uzgodnioną cenę wypełnił wszystkie postanowienia łączącej strony umowy sprzedaży i akcje powinny mu być wydane. Pozwana nie wywiązała się z umowy gdyż uznała, że może je korzystniej sprzedać innemu nabywcy. Zastrzeżona w umowie kara umowna nie obejmowała, zdaniem Sądu pierwszej instancji, niewykonania umowy.

W związku z tym pozwana jest zobowiązana do pokrycia szkody poniesionej przez powoda na podstawie art. 361 § 2 k.c.

Zasądził Sąd również połowę wydatków, które powód musiał ponieść celem wykonania umowy, a które nie zostały pokryte przez pozwaną Spółkę. Zasądził również odsetki ustawowe ale od dnia 5 maja 2005 roku ponieważ od tej pory pozwana pozostawała w opóźnieniu.

Od powyższego wyroku apelację wniosła pozwana Spółka i podnosząc zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego i procesowego wniosła o jego zmianę i oddalenie powództwa ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Należy przyznać rację Sądowi Okręgowemu, że wobec zawarcia przez strony umowy obligacyjnej o zawieszoną skuteczności, nazwanej przez stronę „umową warunkową” zapisy umowne zawarte w umowie przedwstępnej przestały strony wiązać.

Przez fakt uiszczenia powodowi przez pozwaną zastrzeżonej kary umownej pozwana przyznała swoją odpowiedzialność za skutki związane z niewykonaniem umowy co do zasady, stąd też zarzut apelacji kwestionujący tę odpowiedzialność należy uznać za nieuzasadniony.

Umowa ta, jak słusznie uznał Sąd Okręgowy, nie zastrzegała terminu uzyskania zgody Komisji Papierów Wartościowych i Giełd, jak również obowiązku doręczenia pozwanej przez powoda decyzji tej Komisji, zwłaszcza że pozwana nie była stroną tego postępowania.

Nadto o uzyskaniu tej zgody pozwana uzyskała wiarygodną informację od powoda, co potwierdziła w swoich zeznaniach D. P., członek zarządu pozwanej.

Stosownie do wymogu art. 921<sup>12</sup> k.c. dla przeniesienia własności dokumentu akcji na okaziciela konieczne jest jego wręczenie (wydanie dyspozycji przeniesienia akcji celem dokonania odpowiedniego zapisu na rachunku papierów wartościowych), natomiast strony w § 4 umowy wprowadziły zapis, że własność akcji przejdzie na kupującego po spełnieniu warunku zawieszającego i zapłacie całej ceny sprzedaży.

Ma zatem rację Sąd pierwszej instancji, że - przy tego rodzaju, choć nieskutecznym, uregulowaniu - kara umowna, którą strony przewidziały w § 7 umowy nie mogła dotyczyć jej skutku rozporządzającego (przeniesienia własności).

Skoro zatem umowa zobowiązująca do przeniesienia własności akcji doszła do skutku wskutek ziszczenia się warunku zawieszającego i pozwana zobowiązana do wydania akcji zbyła je osobie trzeciej, to nie ulega wątpliwości, że w tej sytuacji doszło do tzw. następcej niemożliwości świadczenia o której mowa w art. 475 § 2 k.c. W takiej sytuacji, stosownie do uregulowania zawartego w tym przepisie, wobec zbycia rzeczy, która miała być wydana zobowiązanie przeistacza się w zobowiązanie odszkodowawcze, gdyż dłużnik obowiązany jest wydać wszystko, co uzyskał w zamian za tę rzecz albo jako naprawienie szkody. Od tego obowiązku dłużnik nie może się zwolnić przez zapłatę kary umownej w kwocie niższej od wartości surogatu skoro wierzyciel może żądać od dłużnika wykonania zobowiązania, zaś w razie zbycia rzeczy, która miała być wydana jej surogatu lub naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania (art. 483 § 2 k.c.).

Taka sytuacja byłaby możliwa jedynie w wypadku gdyby kara umowna była zastrzeżona na wypadek niewykonania zobowiązania.

Tylko bowiem w takim wypadku wierzyciel nie może jednocześnie domagać się kary umownej i zapłaty odszkodowania. W umowie strony nie zastrzegły kary umownej w przypadku niespełnienia świadczenia, bo nie sposób w ten sposób zinterpretować jej § 4, w którym zastrzeżono, że kara umowna należy się w „przypadku działań lub zaniechań” jednej ze stron.

Skarżący nie zaprzeczył, że w dniu 25 lutego 2005 r. (data wyliczenia odszkodowania) wartość akcji stanowiła kwotę dochodzoną w pozwie. Bezsporne jest także, że wartość akcji na dzień orzekania była znacznie wyższa od żądania pozwu (art. 363 § 2 k.c.).

Zarzut skarżącego jakoby powód nie udowodnił wysokości szkody nie może być w tej sytuacji uznany za zasadny.

Za nieuzasadnioną należało również uznać apelację w części dotyczącej zwrotu poniesionych przez powoda kosztów.

W § 8 ust. 5 umowy strony postanowiły bowiem, że koszty jej zawarcia ponoszą po połowie, a za przyjęciem, że do kosztów zawarcia umowy strony doliczały również koszty związane z uzyskaniem zgody KPWiG przemawia tak treść § 1 pkt 2 umowy, jak i pismo pozwanej z dnia 5 maja 2005 r., w którym zobowiązała się do „zwrotu połowy kosztów uzyskania” tejże zgody i innych udokumentowanych kosztów zawarcia umowy – jeżeli takie wystąpiły (k. 30).

Do nich należą również koszty prowizji uiszczonej przez powoda, co strony przewidywały zamieszczając ten zapis w § 6 ust. 5 umowy. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni umowy w tym zakresie, co czyni zarzut naruszenia przez ten Sąd art. 65 k.c. bezzasadnym.

Z tych względów i na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja podlegała oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia przepis art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.